

# KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Kwietnia.

ŚRODA.

ROK 1830.

N<sup>o</sup> 100.

WSPOMNIENIA.

Wznowienie wojny  
z Szwecją 1703.

Dalszy ciąg wykazu Ofiar Dobroczyńnych dla Instytutu *Głuchoniemych*, na utrzymywanie Ubogich nie mających funduszu. Dnia 3 Kwietnia łaska Masła; d. 4 zł. 160 na zakład Instytutu Ociemniałych; d. 5 zł. 500 na tenże cel zapisane w *Marijebadzie*; d. 6 zł. 56 gr. 20 do skarbonki Kwestarza (*za upadną do nóg*) d. 9 dukatów 5 i zł. 105 gr. 4, zebrane w skarbonkę, w łaskawem zastępstwie nieczynnego Kwestarza; d. 10 dukat Gdański, od dobrych małych Dzieci; tegoż dnia zebranych w skarbonkę przy święceniu pokarmów zł. 25 gr. 15; d. 11 dukat holenderski i zł. 6.—Przed zjawiskiem Kwestarza w miesiącu Marcu udarowano Instytut na wsparcie niemających funduszu, 1) Assygnacjami do Kassy Towarzystwa Oszczędności na zł. 600 i procent należny. 2) Assygnacją na 5 korcy żyta i tyleż pszenicy. Instytut *Głuchoniemych*, przyjmując z wdzięcznością te dobroczynne ofiary, które nieczynność Kwestarza przez cały *Wielki tydzień* szczerdnie zastąpiły, pragnie stawać się godnym względów doznawanych, przez użycie darów, odpowiednie ich przeznaczeniu.

W Drukarni tutejszej *XX. Piłarów* wyszła z druku *Technologia* napisana przez P. Fundera a przełożona na język Polski przez A. Badera; nowa edycja po zł. 2. Nadesłane także są z Płocka *Wypisy Polskie* na klasę I wszą.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w wartości kuponu wynoszącej zł: 1 gr: 7, procent 4, żądają zł: 98 gr: 10, daią zł: .. gr: ..—Obligacje Udziałowe żądają zł: 400, daią 395.

Mówią, że wkrótce w *Warszawie* ma się

odbyć wesele zacnej pary, Kawalera i Panny; lat temu 20 iak mieli się pobrać; rozmaite okoliczności rozdzieliły ich w dalekie strony, niewidzieli się przez ten cały czas; byli iednak wierni przyrzeczeniu i teraz dopiero ich stałość (rzadka w dzisiejszych czasach) szczęśliwie będzie uwieczniona.

Słychać, że przybyli do tutejszej stolicy Inżynierowie cywilni Francuzcy, iuż ułożyli plan stałego Mostu między *Warszawą* a *Pragą*.

Obecni słuchacze na wczorajszem przedstawieniu Opery *Hrabia Ory*, ciągłemi oklaskami okazali swe zadowolenie tak z kompozycji tej muzyki iakoteż z iey wykonania przez śpiewaków i orkiestrę.

Nowy Polonez z motywów ulubionej Melodramy *Chłop milionowy*, skomponowany na Pianoforte przez Fr: *Siekierskiego*, wyszedł w składzie muzyki *Klukowskiego*; cena zł: 1. W tymże składzie znajduje się *Ostatni Walc* na 2 i na 4 ręce, A. *Swieszewskiego*, grywany w obu Resursach.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się *Prospekt* na Dykjonarz Łacińsko-Grecko-Polski.

Dzisiaj rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połu. 7. Z *Siedlec*. W d. 31 Mar: i 1 Kwiet: r. b. odbyło się Zgromadzenie Polityczne Okręgu *Sieleckiego* pod Laską JW. Marszałka Xiędzę *Wincentego Pawłowicza* Kanonika Katedral: *Chełm*: Proboszcza *Grodziskiego*, na którym wybranym został JW. *Obniński* Dniędzie dobr *Skrzeszewa* Deputowanym na Sejm, a Członkiem Rady Oby: W. *Bem* (Böhm) Obywatel M. *Siedlec*. Assesorami tego Sejmiku byli W. X.



Paweł Janłowski Kanonik Chełm: i W. Ste: Białostocki Oby: M. Siedlec. Sekretarzem Stani: Czeszejko Profesor.

#### ROZMAITOŚCI.

R. 1762 w *Kniaziołuże* około *Zydaczewa* w dobrach dziedzicznych Fran: *Załuskiego* Starosty Groieckiego Jenerał-Majora Wojsk Kor: zmarł Wiesniak lat 157 mający, który w r. 30tym wieku swego ożenił się był z pierwszą żoną, żył z nią lat 58 i spłodził 6ro dzieci, po jej śmierci w tymże roku pojął drugą, przeżył z nią lat 55, miał dzieci 7mioro; gdy i ta mu zmarła żył lat 14 będąc wdowcem. Przez cały wiek swój nigdy niechorował; na najtęższe mrozy chodził zawsze w lekkim odzieniu, pańszczyznę dopiero na lat 12 przed śmiercią odbywać sam swoją osobą przestał; smak dobry do jedzenia i picia na tydzień przed zgonem utracił. Ojciec jego miał żyć przeszło lat 150.

W *Florencji* przed kilką miesiącami wyszło w włoskim języku dziełko pod tytułem: *Tysiąc i jedna z sławnych Kobiet*. Między temi Kobietami są opisy życia 5ciu *Polek*, to jest: *Wandy* Królowej, *Rzepichy* żony *Piasta*, *Barbary* *Radziwiłówny*, *Anny* *Jaroszeskiej* i *Drużbackiej* *Poetki*. O czterech wiemy, lecz o *Annie* *Jaroszeskiej* nikt dotąd niedonosił. Wkrótkości umieszczamy co o niej to pismo donosi. »Gdy *Henryk* *Wależjusz* Xże *Francuzki* został obrany Królem *Polskim*, przyjął obowiązek ożenić się z Królowną *Polską* *Anną* *Jagielonką*; ujrawszy zaś tę Królowę już podeszłą w wieku i nieobdarzoną wdziękami, niechciał dopełnić przyrzeczenia, tym bardziej gdy na jej dworze ujrzał *Annę* *Jaroszeską* *Panienkę* 18toletnią, nadzwyczajnej piękności, i obdarzoną wszelkimi talentami. Jej postać, jej twarz, jej oczy były zachwycające; śpiewała iak najdoskonalsza

włoszka, mówiła po francuzku doskonale, i prawie ona na całym dworze była tłumaczem. Miała przytem siłę nadzwyczajną, gdyż w czasie turniejów na zamku *Krakowskim* ukazała się wzbroi, i pokonała 8miu *Francuzów* stawiających w szrankach. *Henryk* rozkochał się w niej zapamiętale, lecz była nieczułą na wszystkie jego obietnice, a darów nie przyjmowała. W tymże czasie będąc na polowaniu uganając się za *Dzikiem*, spadła z konia i zakończyła życie. Król *Henryk* rozpoczął niezmiernie i między powodami wrócenia jego do *Francji*, był także zgon *Jaroszeskiej* (?) (Ten artykuł przysłany z *Radomia*.)

*Dziesięciooczny* *Pałak*. W jednym z ostatnich numerów dziennika *Technological repository* przytacza wydawca, iż przypatrując się czaiemu *afrykańskiemu* pałakowi przez szkło powiększające, postrzegł na nim 10 ocz. 4ry z tych znajdując się kwadrat ułożone na czole, dwa po obu stronach czoła, a dwa większe w tyle głowy. — *Harpolira*. Nazwanie to *P. Salomon* w *Paryżu* dał nowo wynalezionej przez siebie *Gitarze*. Zamiast gryffu i 6ciu strun, iak zwyczajna gitara, ma ona 3 gryffy i 21 strun. Przez tę zmianę powiększyła się także objętość i moc tego instrumentu. — *Poeta* *Ariosto* i *Garnarz*. Przechodząc raz sławny *Poeta* *Ariosto* koło sklepu *garnarza*, usłyszał śpiew jego i rozpoznał wyrazy jednej zwrotki z swego poematu *Orlando furioso*. Staął więc i chciał się przysłuchiwać poezji, która jego roskosz i sławę stanowiła, ale w krótkce usłyszał *garnarza* kaleczącego niemilosiernie najpiękniejsze miejsca. Uniesiony nadzwyczajnym gniewem, porwał kij, wp dt do sklepu *garnarza*, i zaczął tłuc na wszystkie strony miski, garnki, talerze i t. p. iakie mu tylko pod rękę wpadły. Biedny *garnarz* nie wiedział czy żyje z przestrachu, i zaledwie miał



dosyć odwagi zapytać rozstrożonego Poetę, dla czegooby niszczył własność człowieka, który mu w życiu swoim nic złego nie wyrządził? »Nic złego? zawołał *Ariosto!* Największą sprawiłeś mi boleść, kalecząc wiersze moje. Masz bowiem wiedzieć, że jestem Poeta *Ariosto*, i schwytałem cię na gojącym uczynku. »W krótcie zbiegło się mnóstwo ciekawych, a biedny Garniarz domagał się wyագrodzenia szkody; ale zaperzony Poeta odzywał się do patrzących: »niech się nauczy poezje moje śpiewać, a nigdy nie rzucę się na tego garnki, miski it. p.» (Nasz *Karpiński* zapewneby się nie uniosł podobnym gniewem, gdyby usłyszał iak Niania piastując Dzieci, lub Gospodynie wiejskie przy kądzieli kaleczą miłe jego pienia.) — *Dobre skutki stękania.* Francuzki pewien Lekarz zastanawiał się nad stękaniami i iękiem ludzkim, i przekonał się iż przez nie zmniejsza się wiele boleść. Utrzymuje on iż zawsze uważał, że chorzy którzy się naturalnym pobudkom tym nie opierali, spieszniej do zdrowia przychodzili iak ci co mamiąc ię niemięzkim jest okazywanie bólu, tłumili w sobie iego uczucie. Mówi on, iż go to bardzo cieszy, gdy Pa.jent, mający ważną wytrzymać operację, oddaie się narzekaniom, iękom i stękaniu; ponieważ wtenczas łagodnie system iego nerwowy, i niedozwala przystępu gorączce, a przeto szczęśliwie udaie się operacja i iej skutki mniej są mocne. Przez stękanie zmniejsza się szybkość biegu krwi, iak to Doktor ów stwierdza przykładem chorego, którego puls z 120 uderzeń, w ciągu 2ch godzin zmienił się skutkiem stękania i ięków, na 60 uderzeń. Nieustannie cierpiącym *hipochondrję* radzi on, aby całą noc stękali, a cały dzień ię zeli, co zmniejszy znaczenie ich cierpienia. Idąc za radą iego, iak utrzymuje, można nawet wielu chorobom zapobiedz,

i późnego dosięgnąć wieku, i jeśli przytem będziemy *umiarkowanie żyli.* — W roku zeszłym odkryto w *Sycylii* niedaleko *Syrakuzy* posąg wyobrażający *Wenerę*. Posąg ten uważany jest za doskonałszy pod względem piękności form i doskonałości pracy, od iednego z najświetniejszych dzieł starożytnej rzeźbiarskiej sztuki, znanego pod nazwiskiem *Wenery Medycejskiej*, jest wysoki na 4 palmy i 6 calów i umieszczony w Muzeum *Syrakazańskim*. — Podróźny *Tompson* opowiada, że we wsi *Zopolito* w *Mexyku*, nie znalazł żadnego żywego człowieka, lecz przeszło 2000 sępów latających po drzewach. Tenże zapewnia, że pomiędzy żołnierzami składającymi garnizon w *Akopulko*, nie ma żadnego któryby niedopełnił okropnej zbrodni. Jeden z tego oddziału zaledwie lat 23 liczący, pięknej postawy młodzieniec chwalił się, że popełnił 13 morderstw, a nawet że zabił najlepszego przyjaciela!!

Ostatnia wiadomość z *Stambułu* donosi że d. 4 z. m. przybiegł goniec z *Paryża*, poczem Posłowie 3 Mocarstw sprzymierzonych codziennie miewali narady, i częste posyłaia noty dyplomatyczne *Rejs Effendemu*; spodziewać się należy że wkrótce ogłoszonym zostanie urządzenie o nowem istnieniu *Grecji*. — *Dostarczacz Austrjacki* donosi że traktatam *Adryanopolskim* przyrzeczone przez Sultana półtora miljona dukatów, dla Kupców Rosyjskich, w części są wypłacone, a reszta będzie ratami płaconą. — Dnia 1 b. m. w okolicach *Londynu* śnieg padał. — W *Neapolu* w czasie zeszłego Karnawału o połowe mniej zawarto ślubów małżeńskich niż roku przeszłego i z przeszłego, a to, iak mówią, z powodu *ciężkich czasów*.

*Myśli.* — Aby rosprawić o Filozofji, potrzeba zdolności i cnoty do ich wykonania. — Dzieła przyrodzenia w tyłu iego niepojętych tajemnicach tak są przed naszym okiem zakryte,



iz byłoby uporem przeczyć wszystkiemu, a prostotą wszystkiemu wierzyć.—Zobobonność, i rozwiążność w obyczajach są to dwie własności, które lubo zdają się być sobie przeciwne, ziednego wszelako pochodzą źródła, to jest; niedołężności umysłu.

*Psy i Zaięc.*

Na czystem polu, gdzie ani krzaczek

Nie był do ochrony,

Przez Psów ścigany Zaięc nieboraczek

Przesadzał wiatru pędem zagony.

Leć próżno pędzi, próżno ucieka,

Już śmierć niedaleka;

Bo gdzie nam wszystkich ratunku drogi

Los odjął strogi,

Jedna jest tylko, stawić mu czoło.

Już obskoczony miał być wokoło,

Już go mordercze miały chwycić zęby,

Gdy nagle bieg swój przerywa,

Zwraca się, podwija kłęby,

Rzutem w górę zadumiwa,

Jasprężystym psów przeskokiem

Zuikł przed zadumionych okiem.—

Nie sądzmy że podobna śmiałość bywa rządzą;

Boiażni najczęściej jest odwagi matką.

S Z A R A D A.

*Pierwsze litera, 2gie nieprzyjemne brzmienie*

*A wszystko schronienie*

*Na pożywienie.*

*(Zeszła Szarada Nowina).*

**PRZYIECHALI do WARSZAWY.**

Włodek Felix Oby: 726 *Leszno*, Wysiekiński Kommissarz 1266 *Nowy Świat*, Turski Felix Oby; Resler Karól Oby: 584 *Długa*, Trębowski Ignacy Oby: 1822 *Kozła*, Swiderski Kommissarz 603 *Bielajska*, Szadkowski Antoni Oby: 500 *Podwał*, Pazkiewicz Kommissarz 2783 *Alexandrya*, Popławski Leon Oby: 1352 *Mazowiecka*, Jaskulski Ignacy Oby: 555 *Długa*, Jeziorański Ignacy Oby: 755 *Elektoralna*.

**DONIESIENIA.**

*Kommissarz Policji Cyrkułu 7go Miasta Stołecznego Warszawy.*—Podać się do wiadomości Publicznej, iż w skutek Uchwały Rady Familijnej w interesie nieletnich Sucessorów Riefów, oraz żądania Opieki, różne Effekta po ś.p. Józefie Antonim dwóch Junion Riefie Sztukatorze pozostałe, iako to: Zegarek, Pierścionki, Stoły, Szafa, Gardero-

ba Bielizna, Pościel i różne narzędzia do professji sztukatorskiej należące, a szczególnie próbki w podobieństwie Marimuru, Kamyki do polerowania, Gips tłuczony i Formy, różne sprzęty Domowe, w dniu 16 b.m.ii. zrana o godzinie 10 przez Licytacją publiczną w domu Nr 1328 przy ulicy Sto Krzyżkiej za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. —

*Piotrkowski K. P. C. 7go.*

Niżej podpisany ostrzega niniejszem wszystkich MYSLISTWEM bawiących się, iż w Obrębie Dóbr Włochy zwanych, i w Powiecie Warszawskim oiedną milę, od Stołecznego Miasta Warszawy sytuowanych, bez wyraźnego pismiennego pozwolenia nikomu nie tylko Zaięc i Kuropatw, ale nawet i Płastwa iakiego kolwiek bądź gatunku, strzelać nie wolno. Przystępujący niniejszy zakaz, sami sobie winę przypiszą, gdy więc przez Włóścian do tego upoważnionych i przed Władzę miejscową dostawieni, prócz utraty Strzelby i Pieniężnie nkarani zostaną. — W Włóchach dnia 13 Kwietnia 1830 r.

*Kaletań Kierski Rządca Dóbr.*

W Pawilonie Pałacu od ulicy Krakowskiego Przedmieścia pod Nr 415 na dole, na przeciwko Pałacu Namiestnikowskiego, jest do naiecia od S. Jana r. b. 1830 SKLEP obszerny (na teraz mieszczący przeforsztowany Sklepek i Jzdę mieszkalną) przy tem 2 Pokoje, Kuchnia, Piwnica i Drwalnia. Lokal ten jest dogodny na założenie Handlu Winnego i Korzennego lub innego. Informacja u Rządcy tegoż Pałacu.

Pewnej Osobie zginął w Sobotę dnia 11 b. m. WO-RECZEK skórzany z 5cin Rublami i 3ma Kluczykami od Skarbowych Instrumentów; upraszam przeto, aby Szanowny znalazca takowy pod Nr 1312 na Nowym Świecie na 2m piętrze do Pisarza oddać racyż, za negroda.

KSIAŻKA MELDURKOWA z domu Nr 805 zgubioną została w zeszłym tygodniu; kto ją odda pod Nr 805 przy ulicy Solnej, otrzyma nagrodę.

APPARATA do KAPIELI 20 minutowej z 8 kwar-  
tami wody, ukończono znowu w Fabryce Wyróbów Lakierowanych przy ulicy Sto Krzyżkiej Nr 1337. Zdanie Rady ogólnej Lekarskiej Królestwa świadczące o znacznych korzyściach takowych kąpeli tamże widzianem być może.

Wczoraj wyciągnięte Nra 10.—34.—63.—53.—57.

Jutro, w Piątek i Sobotę wszystkie widowiska zamknięte.